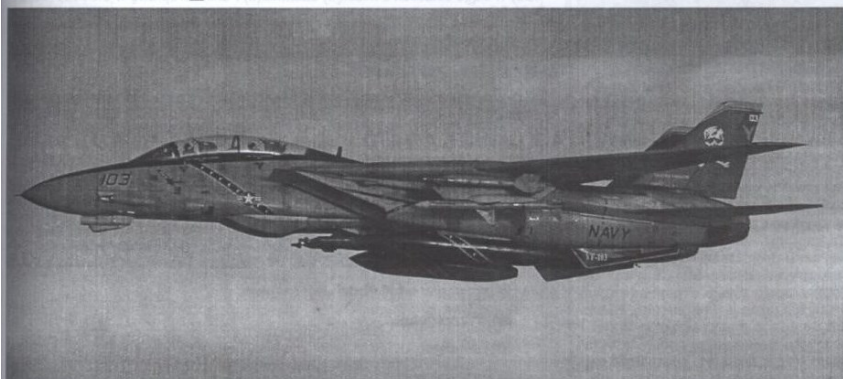


Ś GŁOS Świdnika

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

TYGODNIK NR 30/8 (1647) 27.08.2004 r. CENA 1 zł (w tym 7% VAT)

Ameryka ufa Świdnikowi



Po raz pierwszy w historii firma z krajów obszaru nazywanego przez Amerykanów „nową demokracją” uzyskała zamówienia ze strony armii Stanów Zjednoczonych, ściślej Marynarki Wojennej USA. Tą firmą jest PZL-Świdnik, a przedmiotem podpisanego 30 lipca kontraktu, produkcja metalowych elementów struktury samolotów F-14 tomcat stacjonujących na amerykańskich lotniskowcach rozlokowanych na wszystkich oceanach świata.

U.S. Navy dysponuje setką samolotów tego typu - mówi Czes Covington, szef programu współpracy Marynarki Wojennej USA z PZL-Świdnik, w którego żyłach płynie polska krew.

Wszystkie będą modernizowane i jestem przekonany, że świdnickie zakłady będą uczestniczyły w tej modernizacji. Warunkiem powodzenia jest pozytywny wynik testu niszczącego, któ-

remu poddany zostanie pierwszy zespół wyprodukowany w Świdniku. Następny ma już zostać zainstalowany na jednym z samolotów.

Jeszcze do niedawna nie do pomyślenia było, żeby firma ze Środkowo-Wschodniej Europy stała się dostawcą zespołów do amerykańskich samolotów wojskowych - stwierdza Mieczysław Majewski, prezes zarządu PZL-Świdnik. Ten historyczny precedens jest chyba największą wartością kontraktu. Jego pierwsza faza warta jest milion złotych. Z pozycji całkowitej wartości tegorocznej sprzedaży PZL-Świdnik jest to kwota symboliczna. Jednak przypomina mi się rok 1995, kiedy to całkowita sprzedaż kooperacji na firmy równa była takiej właśnie kwocie. Po dziewięciu latach zwiększyła się ona prawie stukrotnie.

Marynarka Wojenna USA będzie potrzebowała komponentów do czterech kolejnych typów samolotów - potwierdza Czes Covington. Ale chciałbym zwrócić uwagę na inny aspekt podpisanego kontraktu. US Navy jest bardzo wymagającym klientem. Jeśli spełnienie jego oczekiwań, będziecie w stanie produkować dla dowolnego odbiorcy nie tylko w Ameryce, ale na całym świecie. W trakcie negocjacji, które trwały od prawie trzech lat sprawdziliśmy potencjał świdnickiej wytwórni. Ostatnio przeprowadziliśmy również

Dokończenie na str. 2

Sklepów coraz więcej,
gorzej z pieniędzmi

Lidl i Kaufland już niedługo

Wielu świdniczan zaintrygowali dwie duże budowy prowadzone przy ul. Kusocińskiego i al. Lotników Polskich. Rozdzwoniły się telefony z pytaniami co tam będzie i czy inwestycje oznaczają nowe miejsca pracy. Postanowiliśmy zasięgnąć informacji w Urzędzie Miejskim.

- Rzeczywiście będą to sklepy o powierzchni sprzedaży poniżej 2 tys. mkw. każdy, a więc do ich budowy nie była konieczna zgoda Rady Miejskiej - wyjaśnia Ryszard Sudol, zastępca burmistrza. - Oba budynki przy al. Lotników Polskich powstają na terenie prywatnym. Ich lokalizacja zgodna jest z planem zagospodarowania przestrzennego, który właśnie w tym miejscu przewiduje usługi i handel.

- Właściciel działki, świdnicki przedsiębiorca branży budowlanej, sprzedał część terenu sieci sklepów Lidl i w jednym z budynków przy al. Lotników Polskich będzie dyskont spożywczo-przemysłowy Lidl. Są to sklepy znanej już mieszkańcom miasta klasy dyskontów Plus i Biedronka. Natomiast w drugim otwarty zostanie sklep z materiałami budowlanymi i remontowymi

Dokończenie na str. 6



Dyskont spożywczy Lidl zaprasza na zakupy już we wrześniu. W budynku obok klienci znajdą materiały budowlane.

Nowe elewacje, lepsze chodniki i ulice
w spółdzielczych osiedlach

Remontowy boom

Lato to czas intensywnych prac budowlanych i drogowych. Widać je także w osiedlach spółdzielczych, gdzie ocieplane są bloki oraz remontowane uliczki i chodniki. Budynki będą nie tylko cieplejsze, ale i ładniejsze, gdyż nowe ściany są estetyczne i kolorowe.

- Kończymy pierwszy, rozłożony na dwa lata, etap ocieplania bloków, obejmujący ściany szczytowe, dylatacje i filary przy balkonach - mówi Marek Słowiński, zastępca prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej do spraw technicznych. - W 2003 roku ociepliliśmy ponad 15 tys. mkw. za około 1,6 mln zł. Większość prac wykonanych zostało w

starych osiedlach, w budynkach, które miały największe zużycie ciepła. Na ten rok przypada do termomodernizacji 13 668 mkw., większość w osiedlu Brzeziny I i II oraz Wschód. Kosztować to będzie ponad 1,5 mln zł.

We wszystkich osiedlach trwają roboty drogowe. „Łatane” są ulice

Dokończenie na str. 6

Victory
Szkoła Języków Obcych

Filia Świdnik

Szkoła
Podstawowa Nr 7

KURSY JĘZYKOWE

- dzieci
- młodzież
- dorośli

NOWA MATURA!
FCE, CAE

ATRAKCYJNE CENY!

RABATY!

751 62 20, 524 04 06

Jedyny w Polsce ośrodek szkolenia lotniczego...

Na europejską miarę

Ośrodek Szkolenia Lotniczego i Zawodowego PZL-Świdnik jako pierwszy i na razie jedyny w Polsce uzyskał certyfikaty umożliwiające szkolenie pilotów i mechaników śmigłowcowych w zgodzie z przepisami obowiązującymi w Unii Europejskiej. Dokumenty certyfikacyjne odebrał 18 sierpnia w siedzibie Urzędu Lotnictwa Cywilnego w Warszawie Mieczysław Majewski, prezes zarządu PZL-Świdnik. O znaczenie zdobytych certyfikatów zapytaliśmy Krzysztofa Rudko, kierownika ośrodka i szefa grupy specjalistów przygotowujących certyfikację.

Przed wszystkim certyfikaty pozwalają nam na wznowienie normalnego cyklu szkolenia. Z powodu braku odpowiednich dokumentów od kilku miesięcy nasza działalność została wstrzymana. Uzyskanie certyfikatów nastąpiło w dobrym czasie, ponieważ początek jesieni to dla nas również początek sezonu szkoleń.

Dokończenie na str. 2



Prezes Mieczysław Majewski odbiera certyfikaty z rąk Czesława Mikruty, wiceprezesa ULC, z prawej - autor sukcesu, Krzysztof Rudko.

Zapisy od 1.09. przy Mickiewicza 1



Uczymy dzieci

pomagamy gimnazjalistom

przygotujemy do każdej matury lub FCE

Tomasz Chwałczyk

751-58-28 601-27-00-87

Policjanci świętowali

W tym roku świdnicki policjanci świętowali nieco później niż wynika to z kalendarza. Oficjalne uroczystości z okazji dorocznego święta i przypadającej w 2004 roku 85. rocznicy powstania Polskiej Policji odbyły się 6 sierpnia.

„Oczekiwania naszego społeczeństwa są bardzo istotnymi wyzwaniami dla policjantów - powiedział mł. insp. Bogusław Dziadosz, komendant powiatowej policji w Świdniku. - Wydarzenia ostatnich miesięcy w Łodzi, Poznaniu, także na Lubelszczyźnie, w spo-

Krzysztof Ciolek i Piotr Wybrański - brązową odznakę „Zasłużony Policjant”. Na wyższe stopnie awansowano: Grzegorza Holubę (podinspektor policji), Dariusza Grudę (nadkomisarz policji). Komisarzami policji zostali: Edward Jajus i Mariusz Królik. Aspirantem sztabowym mianowano Jolanę Grecko i Janusza Migryta; starszym aspirantem - Piotra Guza, Tomasza Gwoździa i Marka Szymanka; aspirantem - Janusza Kuśmirkę i Wojciecha Tyburskiego; młodszym aspirantem -



Na stopień podinspektora policji awansował Grzegorz Holub, zastępca komendanta KPP w Świdniku.

sób bolesny pokazały, jak bardzo błędy pojedynczych policjantów potrafią wstrząsnąć całą policją i opinią społeczną. Podejmujemy działania, by w Świdniku uszczelnić się przed podobnymi błędami. Jednocześnie usprawniamy organizację pracy, system szkolenia, popra-

Andrzeja Bubicza; sierżantem sztabowym - Krzysztofa Adamka, Mirosława Greszatkę i Mariusza Kochalskiego; starszym sierżantem - Wojciecha Adamka, Dariusza Czubackiego, Mariusza Czajkę, Anetę Dulniak-Srokę, Marcina Józefaciuka, Zbigniewa Korkosza,



wiamy nadzór służbowy. Zapewniam, że zwalczanie, ograniczenie przestępczości oraz budowanie społecznej akceptacji pracy świdnickiej policji jest i pozostanie celem strategicznym.

W policyjnym święcie uczestniczyli przedstawiciele władz powiatu, gmin oraz firm współpracujących na co dzień z Komendą Powiatową Policji w Świdniku. Włodzimierz Skowyr, zastępca komendanta wojewódzkiego policji podziękował funkcjonariuszom i cywilnym pracownikom policji za dotychczasowe dokonania i zaangażowanie podczas pełnionej służby. Podkreślił rolę pomocy jaką policjanci otrzymują od samorządów.

Uroczystości stały się okazją do wręczenia odznaczeń państwowych i resortowych. Krzysztof Stechnij, za zasługi w działalności na rzecz utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego otrzymał brązowy Krzyż Zasługi,

Tomasza Łabuza, Agatę Szafranek, Tomasza Szrage i Jerzego Zabielskiego; sierżantem - Łukasza Kistera i Marcina Smarzewskiego. Starszymi posterunkowymi zostali: Mariusz Kusiak, Marek Misztal, Arkadiusz Maluga, Jakub Dziedziura i Marcin Mróz.

Aspirant Krzysztof Stechnij, od niedawna kierownik Referatu Operacyjno-Rozpoznawczego należy do tej grupy policjantów, którzy nie noszą mundurów, nie lubią się fotografować. A wszystko to ze względu na charakter pracy i bezpieczeństwo. Zajmują się bowiem przestępstwami najcięższej kategorii, m.in. rozbójami, wymuszeniami, napadami rabunkowymi, przestępstwami związanymi z narkotykami.

- Jestem pierwszym w rodzinie policjantem, ale zawsze chciałem nim być - mówi Krzysztof Stechnij. - Pra-



cuje od 10 lat. Zaczynałam w Komendzie Stołecznej Policji w Warszawie, a po 3 latach wróciłam do Świdnika. Jolanta Grecko (na zdj. powyżej) ma dłuższy staż w policji. Po 12 latach pracy w cywilu została policjantką i trwa już 17 lat. Pracuje w sekcji kryminalnej. - Zajmuję się przede wszystkim sprawami gwałtów, molestowaniami seksualnymi, znęcaniem się, czyli problemami trudnymi i dramatycznymi. Biorę ten „bagaż” do domu, często myślę o prowadzonych sprawach także poza komendą. Nie da rady wyjść z pracy, zamknąć drzwi i wszystko zostawić za sobą. Zastanawiam się jak postąpić, jak znaleźć najlepsze rozwiązanie konkretnego problemu. Mimo wielkiego obciążenia psychicznego ta praca wciąga i nie chciałabym się zajmować innymi sprawami - podsumowuje Jolanta Grecko.

Ameryka ufa Świdnikowi

Dokończenie ze str. 1
wstępny audyt. Jestem przekonany, że pokonacie tę poprzeczkę. F-14 tocat jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych samolotów bojowych świata. Służy w misjach w Afganistanie i Iraku. Jest bohaterem wielu filmów i symbolem potęgi militarnej. Być producentem choćby części tego samolotu, znaczy - być mocnym. Tomcat służy w US Navy od trzydziestu lat. Do tej pory nie zdecydowano się na wymianę tego samolotu na nowy. Nie z braku pieniędzy - jak nietrudno się domyślić, ale dlatego, że jest dobry.

Dlaczego Amerykanie zaufali Świdnikowi? Czes Covington tłumaczy to doświadczeniem w produkcji statków powietrznych, zwłaszcza śmigłowców. Jednak świat lotniczy nie jest aż tak duży, by nie dotarli do nich również inne informacje. Niedawno delegacja PZL-Świdnik nasłuchiwała się komplementów w kanadyjskiej miejscowości Mirabel, gdzie padły słowa, że dostarczane z Polski belki ogonowe śmigłowca Bell 412 są lepszej jakości niż produkowane na kontynencie amerykańskim. Sz. pewnością nie każdy zakład na świecie byłby również w stanie wyprodukować kabiny pilotów myśliwców Mirage 2000.

Zamówienie złożone w PZL-Świdnik przez U.S. Navy nie ma nic wspólnego z zobowiązaniami offsetowymi po wyborze F-16 na samolot wielozadaniowy dla polskiej armii. Marynarka Wojenna Stanów Zjednoczonych jest organizacją rządową i nie odpowiada za zobowiązania firm prywatnych - mówi Czes Covington. Jeśli tak, to wybór Świdnika opierał się na czysto merytorycznych zasadach. Tym więcej jest powodów do zadowolenia.

Jan Mazur

Podziękowanie
Serdeczne podziękowania osobom, które w dniu 20 lipca 2004r. udzieliły pomocy poszkodowanej i jej wnukom podczas wypadku na placu zabaw.

Serdeczne Bóg zapłać.
Filomena Lelakowska

Badania jakości usług

Burmistrz Miasta Świdnika, Waldemar Jakson



Istotnym elementem systemu zarządzania jakością ISO jest kontrola zadowolenia klientów ze świadczonych usług. Jednym ze sposobów weryfikacji oceny Urzędu Miasta przez mieszkańców jest - prowadzone co roku - badanie ankietowe wśród osób korzystających z usług Urzędu. Analiza wyników tych badań pozwala na wprowadzanie takich zmian i rozwiązań, aby wszyscy klienci Urzędu byli zadowoleni z jakości świadczonych usług. W tym roku badania zakończyła się 30 września, a w połowie października poinformujemy mieszkańców o ich wynikach. Zanim oczywiście na tym, aby jak największa liczba osób wzięła udział w tym badaniu, stała ankieta dostarczana jest przez gońca Urzędu Miasta, dostępną jest w Biurze Obsługi Interesanta, na stronie internetowej Urzędu i wreszcie na łamach „Głosu Świdnika”. Wszyscy, którzy zechcą ją wypełnić i dostarczyć osobiście lub pocztą (anonimowo!), przyczynią się do poprawy jakości usług świadczonych przez Urząd. Dodam, że szczególnie zależy nam na opiniach krytycznych, wskazujących ewentualne słabe punkty, wymagające z naszej strony poprawy.

1. Czy w ciągu ostatnich 3 miesięcy załatwił(a) Pani/Pan sprawę w Urzędzie Miasta Świdnik?

tak W jakim wydziale?

nie - proszę przejść do pkt. 4.

2. Czy załatwiona przez Panią/Pana sprawa była zakończona w terminie nie przekraczającym 1 miesiąca?

tak nie

Proszę podać przyczynę

Nie dotyczy (sprawa jest w toku załatwiania)

3. Czy informacje zawarte we wnioskach i formularzach przekazanych przez urządzenie Pani/Pana zdaniem są wystarczające i kompletne?

tak nie

W przypadku odpowiedzi negatywnych:

Mało szczegółowe

Niekompletne

Niezrozumiałe

4. Czy został(a) Pani/Pan poinformowany(a) przez urządzenie o sposobie załatwienia sprawy (czas trwania, opłaty, wymagane dokumenty, itd.)?

tak nie

5. Jak ocenia Pani/Pan kwalifikację i profesjonalizm obsługującego Panią/Pana urzędnika? (Proszę o zaznaczenie cyfry wskazującej odpowiednią ocenę w skali od 1 do 5, gdzie 1-oznacza najniższą, a 5- najwyższą).

1. 2. 3. 4. 5.

6. Które z wymienionych czynników Pani/Pana zdaniem mają istotny wpływ na jakość świadczonych przez Urząd usług? (Proszę zaznaczyć tylko jedną odpowiedź).

uprzejmość, troska o klienta

kompetencje pracownika

terminowość załatwianej sprawy

uzyskanie pełnej informacji na temat załatwianej sprawy

warunki lokalowe

7. Czy Pani/Pana zdaniem funkcjonowanie w pełni profesjonalnego Biura Obsługi Interesanta usprawniło sposób załatwiania spraw w Urzędzie?

tak

nie (dlaczego - proszę o wyjaśnienie)

8. Czy informacje zawarte na stronach internetowych Gminy są wystarczające do załatwienia sprawy w Urzędzie?

tak

nie

nie korzystam

9. Czy jakość świadczonych przez Urząd Miasta usług zadowolony(a) Pani/Pana oczekiwania?

tak

nie (proszę uzasadnić)

KWESTIONARIUSZ WYWIADU

CECHY SPOŁECZNO - DEMOGRAFICZNE

1. Płeć respondenta

kobieta

mężczyzna

2. Jakiego wykształcenia uzyskał(a) Pani/Pan do obecnej chwili

niepełne podstawowe
podstawowe
zasadnicze zawodowe
niepełne średnie
średnie ogólnokształcące
średnie zawodowe
pomaturalne
nieukończone studia wyższe
ukończone studia wyższe

3. Prosimy podać, w którym roku Pani/Pan się urodził(a)? (proszę wpisać dwie ostatnie cyfry).



„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL - Świdnik S.A. i Burmistrza Miasta Świdnika.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10.
Tel/fax 468-74-54.

Podziękowanie

Ża to, że mogę cieszyć się życiem już pięć lat po udanej operacji - składam szczególne podziękowania Panom Lekarzom, Paniom Pielęgniarkom i Paniom Salowym oddziału chirurgicznego Szpitala w Świdniku. Za troskę i zrozumienie w czasie ciężkiej choroby wyrażam wdzięczność swoim córkom, mężowi, rodzinie i znajomym.

Serdeczne Bóg zapłać.
Filomena Lelakowska



Zaproszenie abp Tadeusza Gocłowskiego

Drodzy Siostry i Bracia, Ludzie Pracy z całej Polski, Drodzy Duszpasterze Ludzi Pracy!

Zbliża się nasza wrześniowa Pielgrzymka na Jasną Górę. Corocznie wpisujemy ją w programy duszpasterskie i także związkowe. Dziesiątki tysięcy polskich robotników udają się do Tronu Królowej Polski, by błagać ją o uproszenie błogosławieństwa Jej Syna, a naszego Pana Jezusa Chrystusa dla polskiego świata pracy. Dwadzieścia jeden lat temu - w roku 1983 - po raz pierwszy poprowadził na Jasną Górę polskich robotników ks. Jerzy Popiełuszko. Przewodniczył również drugiej pielgrzymce w roku 1984, a miesiąc później, w październiku, dokładnie dwadzieścia lat temu poniósł męczeńską śmierć. Rok bieżący z tego powodu został ogłoszony Rokiem Księcia Jerzego Popiełuszki. W tę szczególną rocznicę w czasie tegorocznej Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę będziemy się modlić o rychłą beatyfikację tego Sługi Bożego.

Na Jasną Górę pielgrzymują Polacy od przeszło sześćset lat. Wydaje się jednak, że naród nasz w okresie po drugiej wojnie światowej, uginając się pod ciężarem doświadczeń odkrył to źródło mocy na nowo. Poszczególne środowiska zawodowe przybywały wspólnie do Jasnogórskiej Pani. Ludzi Pracy - robotników i tych zrzeszonych i nie zrzeszonych jest najwięcej. A to nasze robotnicze środowisko odegrało istotną rolę w najnowszej historii Polski. Dziś dźwiga szczególny ciężar: bezrobocie. Jak w innych sytuacjach, tak i teraz robotnicy wykazywali szczególną mądrość i odwagę, ale i odwagę. Tego wszystkiego trzeba się nieustannie uczyć w Nazaretaniskim Domu Maryi i Józefa. To jest jeden z istotnych motywów naszego pielgrzymowania do Królowej Polski.

W roku bieżącym mamy jeszcze jeden motyw, który nas skłania do licznego przybycia do Maryi. Chcemy podziękować Bogu w naszym gronie za papieskie pielgrzymki do Ojczyzny, gdyż właśnie miały dwadzieścia piątą rocznicę od pierwszej wizyty apostołskiej Jana Pawła II w Polsce.

Polska dziś! Polska jutro! Polska szukająca swoich dróg w jednoczącej się Europie. Polska odważna wiarą swego ludu, który woła do siebie i do Europejczyków: nie lękaj się otworzyć drzwi Chrystusowi. Odszedł od historii, dzięki Ludziom Pracy system, który obiecywał raj na ziemi. Odszedł od historii ludzie tamtego systemu. Trzeba uczyć się żyć w wolności. To nie jest łatwa lekcja. I dlatego trzeba otworzyć się na Boże natchnienie na wzór Maryi - żony rzemieślnika Józefa, ale także Matki Boga - Człowieka Jezusa Chrystusa.

Spotkamy się wszyscy w **Domu Królowej Polski na wspólnej modlitwie w dniach 18 i 19 września.**

Arcybiskup Metropolita Gdański
Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy
Tadeusz Gocłowski

Program uroczystości

18 września (sobota)

Godz. 15. - **Otwarcie punktu informacyjnego na Jasnej Górze. Obsługa księży Duszpasterze Ludzi Pracy z diecezji częstochowskiej. Pielgrzymi noclegi zamawiają indywidualnie.**

Godz. 19. - **Msza św. na Szczycie. Odprawia i homilię wygłosi Ordynariusz Włocławski ks. bp Wiesław Mering.**

Powitanie przed mszą - **Ojcowie Paulini.**

Po mszy Apel Jasnogórski - **abp Tadeusz Gocłowski.**

Po Apelu - Droga Krzyżowa na Walach - przewodniczący ks. kanonik Zbigniew Kuzia.

Rozważania prowadzą ludzie pracy:

- Stacja I - Białystok
- Stacja II - Zielona Góra, Gorzów
- Stacja III - Bielsko-Zywiecka
- Stacja IV - Zamość
- Stacja V - Koszalin
- Stacja VI - Gliwice
- Stacja VII - Pępłin
- Stacja VIII - Łowicz
- Stacja IX - Kielce
- Stacja X - Bydgoszcz
- Stacja XI - Toruń
- Stacja XII - Włocławek
- Stacja XIII - Szczecin
- Stacja XIV - Warszawa - Praga

19 września (niedziela)

Godz. 24.00 - **msza św. w Bazylice - celebryje ks. prałat Edward Żmijewski**

Warszawa: kazanie - ks. prałat Romuald Biniak z Bydgoszczy

Godz. 1.00 - 5.00 - **czuwanie przed Cudownym Obracem Matki Bożej - przewodniczący Duszpasterstwo Ludzi Pracy z Torunia i Warszawy**

Godz. 9.00 - **wykład w Sali im. Jana Pawła II - ks. prałat Romuald Biniak, ks. prałat Edward Żmijewski**

Godz. 11.00 - **uroczysta suma - koncelebry Duszpasterze Ludzi Pracy**

XXII Pielgrzymka Ludzi Pracy Jasna Góra 2004 rok.

Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. prowadzi zapisy chętnych na XXII PIELGRZYMKE LUDZI PRACY NA JASNĄ GÓRĘ.

Wyjazd odbędzie się w dwóch turach.

I tura wyjazd w sobotę 18 września 2004 r. o godz. 8.00 a II tura wyjazd o godzinie 22.00.

Koszt wyjazdu dla pracowników zakładu oraz emerytów, rencistów z PZL-Świdnik S.A. - 20 zł. dla pozostałych chętnych - 40 zł.

Wyjazd nastąpi 18 września 2004 r. spod kościoła p.w. Chrystusa Odkupiciela przy ul. Kosynierów w Świdniku.

Zapisy w Sekretariacie Komisji Międzyzakładowej NSZZ „S” PZL-Świdnik S.A. lub w Klubie Emerytów i Rencistów NSZZ „S” w Świdniku przy ul. Niepodległości 13 do 10.09.2004 r.

Dodatkowe informacje o wyjeździe pod nr tel. 751-35-31.

XXIV ROCZNICA SIERPNIA Chodzi wciąż o to samo

Gdy się spyta dawnych działaczy, jaka jest różnica między „Solidarnością” roku osiemdziesiątego a dzisiejszym Związkiem, odpowiedzi zależą przede wszystkim od tego, co zapytany obecnie robi. Ci, którzy zamienili legitymację związkową na partyjną lub tęczkę biznesmena, mówią, że prawdziwa „Solidarność” to ta sprza 24 lat, w której oni sami uczestniczyli. Ci natomiast, którzy są w Związku do dziś, uważają, że specjalnej różnicy nie ma. Tak jak w roku 80, tak i dziś chodzi o obronę pracowników.

Smak wolności

To, co niewątpliwie różni „Solidarność” sprzed 24 lat i dzisiejszy Związek, to liczebność. Od sierpnia 1980 do grudnia 1981 roku do „Solidarności” zapisało się niemal 10 mln Polaków. Członkami Związku, zostawali wszyscy, nawet ludzie PZPR, niektórzy zapewne z odgórnego polecenia. Wielu jednak dlatego, że wierzyło w konieczność zmian. Ten powszechnie panujący entuzjazm nie udeilił się natomiast Aleksandrowi Kwaśniewskiemu, który jako znany nonkonformista nie chciał, jak sam to określił, ulec „owczemu pędowi”. Na jego decyzję zapewne miała wpływ wiedza, iż wyrok na „Solidarność” został już wydany i związkowa legitymacja nie przysłuży się jego karierze.

To, co zdarzyło się w Polsce w latach 1980-81, nie da się porównać z niczym innym. Niezwykła atmosfera i zaufanie, jakim Polacy darzyli „Solidarność”, było czymś wyjątkowym. W ciągu kilkunastu miesięcy Polacy zasmakowali wolności. Przez moment poczuli się gospodarzami we własnym kraju. Niestety, wprowadzenie stanu wojennego zaprzęściło wielki potencjał, który rozbudziło powstanie „Solidarności”. - Moim zdaniem Jaruzelskiego trzeba rozliczyć nie przede wszystkim za zbrodnie komunizmu, choć za to też, ale za to, że zabił w Polakach tworzącą się więź narodową, dążenie do sprawiedliwości i produktywności. Zabiło też wszelką inicjatywę - mówi Jacek Smagowicz w roku '80 przewodniczący „S” w warszawskim Polmozyście, dziś członek prezydium KK. - Nigdy już potem nie udało się w takim stopniu zjednoczyć Polaków wobec jakiejś idei.

Strajki w 1988 roku nie spotkały się z taką akceptacją, jak te z Sierpnia '80 roku. Ludzie jadący tramwajami koło stożeczki spudła i odwracali głowy od siedzących na dachach stożeczniców, pod historyczną II bramą nie było tysięcy mieszkańców Trójmiasta.

- Represje stanu wojennego spowodowały, że ludzie zniechęcili się do aktywnego udziału w polityce. Wielu poszło w kierunku dla siebie bezpiecznym, nie, żeby przeciwstawić się działaniom wolnościowym, ale chcieli po prostu normalnie żyć, mieli rodziny, dzieci - mówi Bogusław Gołąb, uczestnik strajków z 1980 i 88 roku, obecnie szef Stowarzyszenia Osób Represjonowanych.

Liczy się skuteczność

Po roku 1989, po ponownej rejestracji „Solidarności”, zapisało się do niej około 2 mln członków. Zwiększyła się postawa stania z boku - po co się pchać i ryzykować, jak coś zostanie załatwione, to dla wszystkich. Potem przyszły lata zmian w gospodarce, upadku wielu przedsiębiorstw, przechodzenia od gospodarki centralnie sterowanej w rynek. Liczba członków Związku stała się problemem. Dopiero w ostatnich latach pojawiła się nowa tendencja: powstają nowe komisje zakładowe, do już istniejących zapisują się nowi członkowie. Dziś powody przystępowania do Związku nie wynikają z jego chlubnej przeszłości, ale z bardziej przyziemnych przyczyn - pracownicy w Polsce potrzebują, aby ktoś bronił ich interesów i praw. Dla nowych związkowców, dla których często rok '80 to odległa historia, liczy się przede wszystkim skuteczność działań Związku. W kwietniu br. 161 pracowników zakładu odzieżowego Parys SA w Świebodzinie przeszło z OPZZ do „Solidarności”. Powodem zmiany szłydu związkowego był fakt, że właśnie w „Solidarności” otrzymali profesjonalną pomoc prawną, której w danym momencie potrzebowali. Największym sukcesem organizatorów związkowych „Solidarności” w ostatnich latach jest założenie organizacji związkowych w kilku dużych sieciach hipermarketów. W tym roku udało się zawiązać pierwszą ko-

misję zakładową w Biedronce, gdzie prawni pracownicy byli nagminnie łamane.

- Ludzie zobaczyli, że nie można funkcjonować w życiu społecznym i walczyć o swoje prawa stojąc obok Związku. Coraz więcej osób, powoli, ale zapisuje się do Związku. Nie jest to tak burzliwy trend, jak w latach 80., ale związek zawodowy jest czymś stałym w życiu publicznym. Chodzi tylko o to, żeby Związek był jak najbliższy ludzi i czuł ich potrzeby - mówi Bogusław Gołąb.

Z polityką źle, bez polityki też niedobrze

Po odejściu „Solidarności” od bezpośredniego angażowania się w politykę, zmieniło się postrzeganie Związku. Według tegorocznych badań OBOP-u Polacy uznają właśnie związki zawodowe jako organizacje, które obok mediów najlepiej bronią praw pracowniczych. Związki wyprzedzają takie instytucje, jak Państwowa Inspekcja Pracy, prokuratura, sądy, nie mówiąc już o partiach politycznych i parlamencie. Z jednej strony rozwój z polityką wyszedł „Solidarności” na dobre - Związek przestał płacić za decyzje polityków, z drugiej jednak strony brak wpływu na parlament powoduje, że tworzone jest w nim prawo uderzające bezpośrednio w pracowników. Przykładem są niekorzystne zmiany w prawie pracy wprowadzone w obecnej kadencji Sejmu.

- „Solidarność” miała prawo brać udział w polityce, tutaj rozumieć politykę jako działanie na rzecz dobra wspólnego, jednak zbyt słabo były stawiane kwestie społeczne - mówi Jacek Smagowicz. - Powinniśmy jednak oddzielić działalność stricte polityczną od związkowej. Osobiście odmówiłem, gdy mi proponowano stanowisko ministra pracy czy szefa Krajowego Urzędu Pracy, ponieważ, gdy kandydowałem na stanowisko w Związku, kandydowałem na całą kadencję - dodaje Smagowicz.

Wciąż aktualne postulaty

Mimo że od sformułowania pamiętnych 21 postulatów minęło niemal ćwierć wieku, w ciągu którego zmieniły się ustroje w naszym kraju, zostali członkami NATO i Unii Europejskiej, jednak cele, jakie sobie stawia obecnie „Solidarność”, dotyczą podobnych sfer życia. Co prawda pierwszy i najważniejszy postulat z 1980 roku został zrealizowany i pracownicy mają prawo do organizowania się w związkach zawodowych, jednak prawo to jest nagminnie łamane. Przykładem może być sytuacja pracownic z elbląskiego Hetmana, które za założenie „Solidarności” zostały wyrzucone z pracy. Prokuratura sprawy dotyczące łamania praw związkowych najczęściej oddalała ze względu na „niską szkodliwość społeczną czynu”, a jeśli sprawa już trafi do sądu, to ciągnie się latami. A pracodawcy chwytają się różnych sposobów, byle tylko nie dopuścić do powstania związku lub aby pozbyć się go z firmy. Najczęściej szuka się „haków” na inicjatorów powstania związku i wyrzuca się ich dyscyplinarnie z pracy. Tak skończyła się kilka lat temu próba założenia „Solidarności” w gdańskim oddziale „Gazety Wyborczej”. Przewodniczący Związku został wyrzucony dyscyplinarnie z pracy za to, że wypił kieliszek wina w czasie służbowego bankietu. Wygrał co prawda sprawę przed sądem pracy, ale dostał tylko odszkodowanie i nie wrócił już do gazety, a komisja zakładowa się rozwiązała.

Po pozbyciu się liderów wystarczy kilka indywidualnych rozmów z pozostałymi członkami związku i

„uświadomienie” im, iż lepiej dla nich by było, gdyby wypisali się ze związku. Co zapobiegliwsi pracodawcy dostarczają nawet gotowych pism o rezignacji, które podpisuje się członkom związku. Tak między innymi pozbyto się związku z jednej z większych firm ubezpieczeniowych. Postulat pierwszy wciąż pozostaje, choć może z innych względów niż w '80 roku, wciąż aktualny.

15 lat zaciskania pasa

Wśród 21 postulatów znalazły się również żądania podwyżek wynagrodzeń. Dziś w swoich protestach związkowcy coraz rzadziej domagają się zwiększenia płac, najczęstszym obecnie powodem protestu jest obrona miejsc pracy, a jeśli już strajki dotyczą wynagrodzeń, to chodzi przede wszystkim o ich wypłatę. Zdarza się, że pracownicy nie otrzymują miesięcznymi pieniędzmi lub dostają je ratami. - Politycy mówią, że aby odbić się od gospodarczego dołka, to trzeba zaciskać pasa. I tak zwykli Polacy zaciskają tego pasa od 15 lat - mówi Bogusław Gołąb. W zeszłym roku Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadziła kontrole przedsiębiorstw pod kątem wypłacania wynagrodzeń. Okazało się, że co dziesiąty Polak nie dostaje pensji w terminie, a blisko jedna trzecia pracowników jest zwalniana do pracy po godzinach bez dodatkowej zapłaty.

Strajkujący w Sierpniu 80 roku chcieli wcześniejszych emerytur. Dziś, „Solidarność” z nieco innych powodów domaga się rozszerzenia uprawnień do świadczeń przedemerytalnych. Pod społecznym projektem zmian podpisało się ponad 650 tysięcy obywateli, niestety projekt ten w Sejmie został odrzucony. To następny z argumentów mówiący o tym, że Związek powinien jednak w jakiś sposób móc skutecznie wpływać na politykę.

Ostatni postulat z '80 roku dotyczący wprowadzenia wszystkich wolnych sobót został zrealizowany dopiero niedawno. Dzięki naciskowi „Solidarności” udało się za rządów AWS wprowadzić zapis o stopniowym wprowadzaniu 40-godzinnego tygodnia pracy. Niestety, ustawowy czas pracy nie jest przestrzegany. Pracownicy są zmuszani do pracy nawet po 12 godzin dziennie przez 7 dni w tygodniu i to bez dodatkowego wynagrodzenia. W czerwcu Komisja Krajowa podjęła uchwałę, w której domaga się wprowadzenia zakazu handlu w niedziele i święta. Takie ustawowe zapisy obowiązują w wielu europejskich krajach.

Było i jest trudno

- Porównania „Solidarności” sprzed prawie ćwierćwiecza i dzisiejszej nie jest sprawą łatwą. Wówczas żyliśmy w systemie totalitarnym, który zaważczał człowieka całkowicie, teraz jest inna sytuacja polityczna i gospodarcza. Wtedy nasze nadzieje były związane z odzyskaniem wolności człowieka, niepodległości Polski. W tle były hasła: wolność gospodarcza, samorząd pracowniczy czy lokalny, ale przede wszystkim było parcie na wolność i suwerenność państwa - mówi Bogusław Gołąb. Dziś - jego zdaniem - Związek stoi przed innym wyzwaniem, nie mniej ważnym, jest to obrona godności człowieka, pracownika. Jest to trudna i nierówna walka.

Również Jacek Smagowicz nie uważa, iż teraz jest łatwiej być działaczem związkowym niż na początku lat 80. - Pomimo że jestem członkiem prezydium Komisji Krajowej, nie czuję komfortu psychicznego. Po pierwsze, codziennie przez okna swojego biura widzę Trzy Krzyże, i to nie daje mi zapomnieć o tym, co było ważne i co powinno być ważne w działalności związkowej. Po drugie, tematy, którymi zajmuję się w Związku, a więc przede wszystkim sprawy rynku pracy, pracy bez płacy, pracy bez prawa do emerytury, płacy wypłacanej w ratach, nie pozwalają mi spać spokojnie - mówi Smagowicz.

Małgorzata Kuźma
„Magazyn Solidarność”

ZAWIADOMIENIE Burmistrza Miasta Świdnik z dnia 13 sierpnia 2004r.

W związku z pracami nad **projektem budżetu Gminy Miejskiej Świdnik na rok 2005**, informuję Mieszkańców Miasta oraz zainteresowane podmioty o możliwości składania wniosków budżetowych. Wnioski należy składać w terminie do **15 września 2004r.** w Biurze Obsługi Interesanta Urzędu Miasta Świdnik, ul. Kard. S. Wyszyńskiego 15.

Ponadto, informuję podmioty niezaliczone do sektora finansów publicznych i niedziałające w celu osiągnięcia zysku - iż dotacje na cele publiczne związane z realizacją zadań Gminy w 2005r. udzielane będą zgodnie z zasadami zawartymi w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (Dz.U. z 2003r. Nr 96, poz. 873 z późn. zm.). Wykaz zadań finansowanych w formie dotacji, na realizację których przewiduje się otwarte konkursy ofert lub inny tryb zlecania - będzie podany do publicznej wiadomości w terminie późniejszym.



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE i TECHNIKUM MECHANICZNE

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE i TECHNIKUM MECHANICZNE

eksternistycznie w 1 - 1,5 roku
w Świdniku od 11 września 2004
Informacje i zapisy: ZDZ Świdnik, ul. Kopernika 9 (Gimnazjum nr 1)
Tel. 468-78-58, 468-77-00

R-44

Nauka muzyki może być przyjemna! Do Ogniska Muzycznego

- przyjmujemy wszystkich, którzy chcą uczyć się grać na ulubionym instrumencie
- zdolności muzyczne są pożądane, ale dla mniej zdolnych nie zamykamy drzwi
- na życzenie sprawdzamy poziom zdolności
- w programie nauczania:

MUZYKA POPULARNA
ROCK
BLUES
JAZZ

MUZYKA KLASYCZNA

w różnych opracowaniach i stopniu trudności dostosowanym do możliwości ucznia.

Uczymy na: elektronicznych instrumentach klawiszowych, akordeonie, fortepianie, gitarze, perkusji.

Dla wszystkich indywidualne lekcje w terminach najdogodniejszych dla każdego!

Dodatkowo udział w koncertach szkolnych i warsztatach muzycznych.

Szczegółowe informacje o zapisach w lokalu Świdnickiego Towarzystwa Muzycznego przy ul. Raclawickiej 15D lub pod telefonem: 751-56-71 codziennie od 26 sierpnia w godz. 16-18.

UWAGA KRWIODAWCY!

Comiesięczna akcja honorowego oddawania krwi odbędzie się 2 września 2004r. w godz. 8.00 - 12.30 w pomieszczeniach rehabilitacji zawodowej WSK PZL-Świdnik S.A. Zapraszamy.

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych, okolicznościowych i integracyjnych (grille, ogniska) w Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94

i Stołówce Zakładowej przy WSK - tel. 0 602-181-520, 751-60-09

Przygotowywanie potraw na zamówienie z dowozem do domu na terenie Świdnika gratis

Tanie abonamenty obiadowe - 4,00 zł/obiad
Szkoła Podstawowa nr 7

R-23

KOMUNIKAT WĘDKARSKI

Zarząd Koła Polskiego Związku Wędkarskiego WSK-Świdnik organizuje zawody wędkarskie o: **„PUCHAR PREZESA FIRMY RETHMANN”**

Zawody odbędą się na zbiorniku „Nielisz” 29.08.2004r.

Zapisy zawodników w tradycyjnych miejscach a w mieście w sklepach zoologiczno-wędkarskich „KAROL”.

Prezes Koła
Wacław Szuryga

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia

R-1

REPERTUAR kina „LOT”

27-29 sierpnia - „Dirty Dancing 2”
Prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15;
30-31 sierpnia - kino nieczynne.

Podziękowanie

Miejski Ośrodek Kultury składa podziękowania sponsrom Akcji „LATO W MIEŚCIE 2004”: p. Mirosławowi Badurczycowi - Hurtownia Wedlin i Drobiu Świd-Hurt, PZL-Świdnik S.A., Klubowi AVIA w Świdniku.

Klub HDK-PCK przy WSK PZL Świdnik

organizuje 11.09.2004 r. wyjazd na pielgrzymkę Honorowych Dawców Krwi do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Lagiewnikach. Zapisy prowadzą:

Jan Hojół, tel. 468-87-31 lub 751-20-61, wew. 54-35

Andrzej Słotwiński, tel. 751-20-61, wew. 53-35.

Zapraszamy krwiodawców oraz ich rodziny do uczestnictwa. Termin zapisów do 3.09.2004 r. Cena wyjazdu ok. 30 zł.

GABINET KARDIOLOGICZNY dr n. med. Andrzej Głuszek

GABINET LARYNGOLOGICZNY
kpt. lek. med. Arkadiusz Kasztelan
oraz lekarze współpracujący
zapraszają do nowootwartych gabinetów.

USG, konsultacje
innych specjalistów.

al. Lotników Polskich 22,
II piętro
(budynek przychodni
przy kinie „LOT”)
rejestracja
tel. 0602-832-515.

R-33

Uwaga pacjenci !

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYPADNI ZDROWIA

„LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy **całkowicie bezpłatną** opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia.

Warunkiem zapisania do Praktyki Lekarza Rodzinnego jest **wypełnienie na miejscu** deklaracji objęcia opieką oraz rezygnacji z wyboru dotychczasowego lekarza.

Zapraszamy również do poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Narodowym Funduszu Zdrowia - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Do poradni neurologicznej i laryngologicznej jest wymagane skierowanie, a pacjenci przyjmowani są **bez kolejki** w dniu zgłoszenia.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów:
759-19-11 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.

R-14

Przychodnia Zdrowia

„LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub

posiadających pozwolenie na broń

Odpłatność uzależniona

od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska,
a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 759-19-11

lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

.....

Imię i nazwisko

Adres

Kawalerka do wynajęcia. Tel. 468-14-89, po godz. 17.00. B-838

Mieszkanie kwaterekowe 3 pokoje, 51,5 mkw, II p., zamienię na mniejsze 34-38 mkw. Tel. 751-63-50. B-839

Wynajmę 2-pokojowe mieszkanie (umeblowane) w Świdniku blisko centrum. Tel. 468-03-17, 0509-267-181. B-840

Sprzedam starą maszynę do szycia „Singer”. Tel. 751-37-30. B-841

Sprzedam dwa fotele, stan bardzo dobry. Tel. 468-48-46, 0601-693-424. B-842

Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe w osiedlu Lotniczym. Tel. 751-21-35. B-843

Sprzedam garaż murowany z księgą wieczystą, osiedle Lotników, ul. Spadochroniarzy. Tel. 750-11-84. B-844

Działka 0,31 ha, budowlana, uzbudowana w Świdniku na ul. Zwirki i Wigury. Tel. 468-84-29. B-845

Sprzedam Mitsubishi Galant 1.8D, 1988r., cena do uzgodnienia. Tel. 0695-737-317. B-846

Tico 97r., wiśniowy, CZ, AL, RM, opony zimowe, 1 właściciel, c. 7400 zł. Tel. 0601-164-025. B-847

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 59 mkw, lub zamienię na kawalerkę z dopłatą. Tel. 468-05-87. B-848

Sprzedam działkę budowlaną 14 ar, wszystkie media, w Świdniku Dużym. Tel. 468-45-53. B-849

Sprzedam biurko dziecięce, wymiary 100-45, z szufladami. Tel. 468-42-43. B-850

Sprzedam piec gazowy c.o. w bardzo dobrym stanie. Tel. 751-37-30. B-851

Działka budowlana, 1473 mkw, woda, prąd, gaz, na trasie Lublin-Melgiew, cena do uzgodnienia. Tel. 468-35-51, po 20.00. B-852

Sprzedam mieszkanie 4-pokojowe, III piętro, w Poddebicach (38 km od Łodzi z b.d. dojazd), lub zamienię. Tel. 468-73-29, 0509-499-848. B-853

Pianino czarne, koncertowe, Koischwitz Richard Lodz, cena 3500 zł. Tel. 468-73-29, 0509-499-848. B-854

Kupię garaż w zespole garaży przy ul. Czeresniowej lub za „Plusem”. Tel. 468-73-29, 0509-499-848. B-855

Działka budowlana 1300 mkw, wszystkie media, K/W, cena 110.000 zł. Tel. 751-29-86, wieczorem. B-856

Kupię małe mieszkanie do 40 mkw w centrum, stare budownictwo, I-II p. Tel. 468-50-49. B-857

Sprzedam wersalkę, 2 fotele „Zamojskie”. Tel. 468-38-81. B-858

Sprzedam wieżę Schneider, segmentowa, pilnie, cena do uzgodnienia. Tel. 468-07-08, 0504-267-745. B-859

Lokal sklepowy 12 mkw, wydzierżawię lub sprzedam tanio (woda, światło, ścieki). Tel. 751-20-21. B-860

Mieszkanie własnościowe 45,32 mkw, zamienię na mniejsze 34-38 mkw, z widną kuchnią, parter-II p. Tel. 468-20-06. B-861

Kupię garaż metalowy, może być do remontu. Tel. 751-66-55, 0693-627-327. B-862

Sprzedam garaż blaszany o wymiarach 2,20 x 3,70. Tel. 751-36-66. B-863

Wynajmę garaż przy ul. Dworcowej. Tel. 740-15-25, 0603-519-767. B-864

Wynajmę 2 pokoje, 38 mkw, I/IV, z balkonem, w Świdniku przy ul. Kosynierów. Tel. 740-15-25, 0603-519-767. B-865

Działkę budowlaną 5,5a przy ul. Kusocińskiego sprzedam. Tel. 0601-415-388. B-866

Umeblowane dwa pokoje z kuchnią w centrum wynajmę od 01.09.2004. Tel. 468-06-96. B-867

Do wynajęcia pokój z kuchnią w dobrym punkcie. Tel. 468-91-11, po godz. 18.00. B-868

Matematyka. Tel. 468-61-84, 0501-233-216. D-28

Niemiecki. Tel. 468-30-08, 0504-073-765. D-29

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

Kolejny sukces Karola Serwina Bryluje wśród starszych

Świdniczanin, Karol Serwin przyzwyczaił nas do znakomitych startów zarówno na arenie krajowej, jak i międzynarodowej. Tym razem również nie mogło być inaczej. Po czterech rundach mistrzostw świata w trialu rowerowym federacji BIU, zawodnik KM Champion, startując po raz pierwszy w kategorii seniorów zajmuje bardzo wysokie piąte miejsce.

Do zakończenia mistrzostw pozostała już tylko ostatnia piąta runda. Zostanie ona rozegrana w najbliższy weekend w Japonii. Niestety, z powo-

du zbyt dużych kosztów startu w tej imprezie młody świdniczanin nie weźmie w niej udziału. Szkoda, bo prezentuje on w tym sezonie wyborną formę i zajmuje bardzo wysokie piąte miejsce z realnymi szansami na medal. Sukces młodego zawodnika jest tym cenniejszy, jeśli weźmiemy pod uwagę, że w tym roku po raz pierwszy w historii startów na mistrzostwach świata rywalizuje wśród seniorów. W zeszłym sezonie świdniczanin startował bowiem w kat. kadet. - Karol zasko-

czył nas wszystkich swoimi świetnymi startami - mówi Krzysztof Serwin ojciec i trener naszego zawodnika. - Prezentuje bardzo wysoką formę, w rywalizacji z bardzo doświadczonymi, utytułowanymi i często nawet o 10 lat starszymi od siebie zawodnikami. Myślę, że można go nazwać „czarnym koniem” tegorocznych mistrzostw. Szkoda, że nie pojedziemy do Japonii, bo są szanse na wywalczenie nawet trzeciego miejsca. Niestety, nie stać nas na tak daleki i kosztowny wyjazd.

Nie oznacza to jednak, że zawodnik ze Świdnika zakończy swoje tegoroczne starty na najważniejszych imprezach. Już we wrześniu wystartuje w mistrzostwach świata, tym razem federacji UCI. Będzie rywalizował wśród juniorów.

PAW

**Nowy sezon
w piłkarskiej
Międzygminno-Powiatowej
Amatorskiej Lidze**

W szerszym gronie

Na początku sierpnia br. rozpoczął się nowy sezon Międzygminno-Powiatowej Amatorskiej Ligi w piłce nożnej. W nowej edycji uczestniczy dwanaście zespołów, czyli o dwa więcej w porównaniu z poprzednimi rozgrywkami. Do grona uczestników dołączyły Va Bank Piaski i Sokół Świdnik. Pozostałe drużyny to (w kolejności zajętych miejsc z poprzedniego sezonu): Dream Team Piaski, Starostwo Świdnik, OSP Majdanek Kozicki, Grom Gardzienice, Zryw Kawęczyn, Bystrzejowice, Pogrom Gardzienice, Struża, Cejsi-Car Janówek i Stenmar Siedliszczyki.

Świdnickie zespoły rozpoczęły sezon od rywalizacji między sobą. Na inaugurację Sokół przegrał wysoko ze Starostwem aż 1:15. Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Kamil Łuka 5, Grzegorz Martyniuk 4, Mirosław Kwiatos, Marcin Wojda, Jarosław Błaszczak, Michał Chyliński, Paweł Walczak i Jacek Kosierb, a honorowego gola dla pokonanych Robert Paterski. W drugiej kolejce Starostwo podejmowało Dream Team Piaski remisując 4:4, przy czym wyrównująca bramka dla gości padła w ostatniej minucie meczu. Trzy bramki strzelił Wojciech Chmiel, a jedną Kamil Łuka. Spotkanie Sokola z Cejsi-Car Janówek zostało przełożone na inny termin. W ubiegłą niedzielę obie nasze ekipy rywalizowały na boisku przy lotnisku. Sokół uległ Dream Team 1:3 (gol Łukasza Mojka), a Starostwo wysoko zwyciężyło OSP Majdanek Kozicki 7:2 (Chmiel 3, K. Łuka 2, Walczak, Tomasz Ciechowski). Po trzech kolejkach w

tabeli z kompletem trzech zwycięstw prowadzi: Bystrzejowice i Zryw Kawęczyn. Starostwo zajmuje miejsce trzecie, a Sokół ostatnią dwunastą lokatę. W przyszłą niedzielę obie nasze drużyny o godzinie 14 zagrają na wyjazdach. Starostwo zmierzy się w Siedliszczkach ze Stenmarem, a piłkarze Sokola na boisku w Kawęczynie będą rywalizować z miejscowym Żrywem.

Nagrody dla piłkarzy z grupy juniorów AVIA WYRÓŻNIA

Za bardzo dobrą postawę w rozgrywkach piłkarskich sezonu 2003/2004 Gminno-Powiatowe Towarzystwo Sportowe AVIA Świdnik postanowiło wyróżnić czterech zawodników z grupy juniorów. Nagrody rzeczowe ufundowane przez Związek Zawodowy Inżynierów i Techników PZL Świdnik S.A. - przewodniczący Marek Zieliński oraz Związek Zawodowy „Metalowcy” - przewodniczący Andrzej Borys odebrali: Robert Kudęń, Piotr Salasa, Konrad Sawicki i Mateusz Rusek. Szczególne podziękowania za pomoc w pozyskaniu sponsorów nagród przy okazji tych wyróżnień należą się Ryszardowi Kurzępie.

TERMINARZ RUNDY JESIENNEJ IV LIGI

29.08 (niedziela) godz. 17 AVIA - Lublinianka Lublin
05.09 (niedziela) godz. 17 Łada Biłgoraj - AVIA
08.09 (środa) godz. 17 AVIA - Stal Krasnik
12.09 (niedziela) godz. 15 Czarni Dęblin - AVIA
19.09 (niedziela) godz. 16 AVIA - Podlasie Biała Podlaska
26.09 (niedziela) godz. 11 Górnik II Łęczna - AVIA
03.10 (niedziela) godz. 15 AVIA - Chelmska Chelm
10.10 (niedziela) godz. 14 Victoria Parczew - AVIA
17.10 (niedziela) godz. 14 AVIA - Tomasovia Tomaszów Lubelski
24.10 (niedziela) godz. 15 Orleń Łuków - AVIA
30.10 (sobota) godz. 11 AVIA - Orleń Radzyń Podlaski
07.11 (niedziela) godz. 13 AVIA - Wisła Puławy
14.11 (niedziela) godz. 14 Janowianka Janów Lubelski - AVIA

Grzegorz Sposób powrócił z Aten Przegrał z kontuzją

Nie udał się start na igrzyskach olimpijskich w Atenach Grzegorz Sposób. Świdniczanin, skoczek wżwł lubelskiego Startu nie zakwalifikował się do konkursu finałowego. Przegrał z kontuzją, której nabawił się w trakcie zawodów.

Wielka szkoda, bo wcześniej wyniki Sposoba były bardzo dobre. To właśnie nasz zawodnik jako jeden z trzech na świecie pokonał w tym sezonie poprzeczkę zawieszoną na wysokości 234 cm.

Niestety, w trakcie konkursu na olimpiadzie zawodnik lubelskiego Startu doznał kontuzji stopy i zakończył rywalizację pokonując wcześniej jedynie wysokość 220 cm. Przypomnijmy, że aby zakwalifikować się do konkursu finałowego igrzysk potrzebna było uzyskać rezultat 228 cm.

Prosto ze stadionu olimpijskiego Sposób został odwieziony karetką do szpitala. Sprawdzone, czy noga nie jest złamana. - Zrobiłem wszystko co mogłem, na reszcie nie miałem wpływu. Ostatnie dwa skoki oddałem z potwornym bólem stopy, co tylko pogłębiło moją kontuzję - skomentował Sposób.

PAW

Zawodnicy GPTT Świdnik nie próżnowali

PRACOWITE WAKACJE

* Klaudia Piątek uczestniczyła w Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym młodzieńców OTK-1 BP w Warszawie rozgrywanym w cyklu „Z rakieta do Europy”. Nasza reprezentantka w pojedynku 1/16 finału uległa Kacie Kasprzyk z AZS Srońdowsko Warszawa w dwóch setach 3/6, 3/6.

* Bardzo dobrze podczas Wojewódzkiego Turnieju Klasyfikacyjnego kadetów WTK-5 w Zamościu spisał się Zbigniew Mrówka. Świdniczanin w ćwierćfinale nie dał żadnych szans Krzysztofowi Kozaneckiemu z Returnu Zamość wygrywając 6/0, 6/0. W spotkaniu półfinałowym po trzysetowym boju ugrał się Marcinem Zarebskim z GKS Pogoń Grodzisk Mazowiecki 2/6, 7/6 (6), 6/1, a w walce o pierwsze miejsce pokonał Ludwika Drewnowskiego (Pogoń) 6/1, 6/3. Nasz zawodnik w grze podwójnej wspólnie z Mikołajem Cieszyńskim najpierw 6/0, 6/0 rozprawił się z debłem Returnu Tomasz Tarkowski-Krzysztof Kozanecki, a w meczu finałowym w setach 6/1, 4/6, 6/1 wygrał z parą Drewnowski-Zarebski.

* Dwójka reprezentantów świdnickiego GPTT brała udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, która w tym roku została rozegrana na kortach w Zielonej Górze. Krystian Kielbasa w pierwszej rundzie zwyciężył Tomasza Falkowskiego z MUKS 15 Bydgoszcz 7/6 (2), 6/4, by ulec w 1/16 finału Jakubowi Pieterowi z UKS Sokół Czeladź Kościelny w dwóch setach 4/6, 1/6. Natomiast lepiej spisał się Jakub

Grzyś, który dotarł do 1/8 finału. Pokonał kolejno Konrada Piskorza z STZ Polkowice 6/4, 6/3 i Olivera Andrzejczuka z SKT Szczecin 7/6 (6), 6/1, ale w walce o ćwierćfinał musiał uciec wyżej Marka Mroza z KKS Bielsko-Biała ulegając mu 3/6, 4/6.

* W Poznaniu rozegrano mistrzostwa Polski w kategorii juniorów. W walce o awans do turnieju głównego Przemysław Jakubiak przegrał z Radosławem Rosiakiem z Atrii Wrocław 3/6, 2/6, a Radosław Siczek zwyciężył Piotra Ciałkowskiego z Radości Warszawa w dwóch setach 6/4, 6/0. Natomiast w grach turnieju głównego Radek w 1/16 finału pokonał Radosława Kozaka z Lechii Gdańsk 6/2, 6/3, by w pojedynku decydującym o wejściu do ćwierćfinału ugrać wyżej Mateusza Skorka z SKT Sopot przegrywając 2/6, 3/6. W grze podwójnej świdnicka para Jakubiak-Siczek w 1/16 finału przegrała z debłem AZS Poznań Maciej Olejniczak-Szymon Judek w dwóch setach 2/6, 3/6.

* Na kortach świdnickiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zorganizowano Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny kadetów (Seria 2) rozgrywanym o Puchar Prezesa Zarządu WSK „PZL-Świdnik” S.A. W grze pojedynczej chłopaków Krystian Kielbasa najpierw zwyciężył Marcina Ziążę z KS Nadwiślan Kraków, a w półfinale przegrał z Bartłomiejem Marcem reprezentującym Górniką Łęczną w dwóch zwycięstwach 6/7 (6), 5/7. W turnieju triumfował Jakub Grzyś wygrywając kolejno z Rafałem Nowakiem z SKT Centrum Bydgoszcz 6/0, 6/0, Pawłem Jurym z Górniką 6/2, 6/0, a w finale z innym zawodnikiem z Łęcznej Bartłomiejem Marcem 6/3, 6/1. W grze podwójnej para GPTT Świdnik Grzyś-Kielbasa w meczu półfinałowym zwyciężyła debel KS Grzegorz-Kraków w składzie: Marcin Ziąża-Konrad Kolo-dziejczyk w dwóch setach 6/4, 6/2. Natomiast w spotkaniu finałowym świdniczanin zagrał przeciwko parze Górnik Paweł Jurny-Bartłomiej Marzec. W pierwszym secie lepsi goście z Łęcznej wygrywając 7/5. Na początku drugiej partii przy prowadzeniu naszych reprezentantów 1:0 skreślował Kielbasa wobec czego pierwsze miejsce przypa-

Siatkarze Avii powrócili ze zgrupowania

Wrócili z gór

Siatkarze I-ligowej Avii powrócili ze zgrupowania w Bukowinie Tatrzańskiej. Aktualnie zespół trenuje we własnych obiektach. Najprawdopodobniej w dniach 10-12 września w Świdniku zostanie rozegrany Memoriał Z. Pyca i H. Siennickiego. Później „Złoto-niebiescy” zagrają w towarzyskich turniejach wyjazdowych.

Zgrupowanie w Bukowinie Tatrzańskiej trwało 10 dni. W trakcie jego trwania siatkarze pracowali głównie nad siłą i wytrzymałością. Nie zabrakło także zajęć z piłką i pierwszych gier kontrolnych. Pierwszym sparingpartnerem „Złoto-niebieskich” był przebywający w tym czasie w Zakopanem beniaminek serii A - Resovia Rzeszów. Dwukrotnie oba zespoły rozegrały po cztery sety. W jednym meczu wygrali rzeszowianie 4:0, natomiast w drugim padł remis 2:2. - Nie wynik tej konfrontacji był najważniejszy - komentuje Krzysztof Lemie-szek, trener siatkarzy Avii. - Chciałem

przede wszystkim dać szansę pogrania wszystkim zawodnikom. Część z nich pokazała się naprawdę z bardzo dobrej strony. Pogoda dopisała, „zdobyliśmy” Giewont i Kasprowy, obyło się bez kontuzji, a to najważniejsze.

W zgrupowaniu uczestniczyło 13 zawodników. Wśród nich aż siedmiu nowych graczy, którymi są: Wojciech Trawczyński (środkowy bloku, ostatnio Skra II Belchatów), Maciej Gorzkiewicz (rozgrywający, Stalarka Wołomin), Artur Pietryka (środkowy bloku, Energetyk Jaworzno), Jakub Korpak (przyjmujący, Stalarka Wołomin), Artur Kabziński (przyjmujący, Górnik Radlin), Jakub Zagaja (atakujący AZS Opole) i młodszy brat grającego w Avii Dariusza Jaloży - Łukasz. Stawkę tą powiększyli ponadto: Marcin Ogonowski, Łukasz Maziak, Dariusz Jaloża, Jakub Guz, Tomasz Bogusz (wychowanek klubu) oraz Dariusz Chojnacki, 19-letni środkowy bloku, mierzący 209 cm wzrostu, a grający ostatnio w Chelmie.

W najbliższym czasie do zespołu powinien także dołączyć kontuzjowany wcześniej Paweł Mazowski, który przechodzi aktualnie rehabilitację operowanego kolana.

Maciej Rzędzicki został wypożyczony do II-ligowego Energetyka Jaworzno, natomiast Maciej Krzaczek, Jakub Guz i Przemysław Golec będą w najbliższym sezonie grać w lubelskim Cukrowniku.

Po powrocie ze zgrupowania zespół trenuje we własnych obiektach. Od niedziadki do piątku zajęcia odbywają się dwa razy dziennie. Najprawdopodobniej w dniach 10-12 września zostanie rozegrany Memoriał Z. Pyca i H. Siennickiego. Obok gospodarzy turnieju powinny w nim wystąpić wszystkie zaproszone i zainteresowane gry zespoły. Wśród nich: wicemistrz Szczecin i Politechnika Warszawska.

W późniejszym terminie zespół wystąpi w Turnieju Ziemi Radomskiej i towarzyskim turnieju w Radlinie. - Szukamy jak największej liczby sparingpartnerów, bo drużyna została na tyle poważnie przebudowana, że potrzebuje przede wszystkim zgrania. Myślę, że z meczu na mecz zespół powinien grać coraz lepiej. Na razie jestem zadowolony z okresu przygotowawczego - dodał świdnicki szkoleniowiec.

PAW

Brendler szósty

W dniach 1.08 - 8.08.2004r. w szwajcarskiej miejscowości Gruyere odbyły się VII Mistrzostwa Świata Masters (powyżej 40 lat) w sporcie spadochronowym. W mistrzostwach wzięło udział 160 zawodników z 19 państw. W konkurencji skoków spadochronowych na celność lądowania, bardzo wysoką 6 lokatę uzyskał świdniczanin Piotr Brendler trenujący w aeroklubie „Orlą” w Dęblinie. W nieoficjalnej klasyfikacji drużynowej reprezentacja Polski zajęła II miejsce.

ZAPROSZENIE

Gminno-Powiatowe Towarzystwo Sportowe Avia Świdnik prowadzi zapisy chłopaków urodzonych w latach 1993-94-95 do grupy naborowej w sekcji piłki nożnej. Zajęcia odbywają się od niedziadki do piątku na stadionie przy ul. Sportowej 2 w Świdniku w godzinach 17.00-18.30. Zapisy prowadzi trener Eugeniusz Pawlikowski.

W uznaniu dla zasłużonych

Trzydziestu wyróżniających się pracowników PZL - Świdnik otrzymało 23 sierpnia, z rąk Mieczysława Majewskiego, prezesa zarządu firmy odznaki Zasłużony Pracownik WSK. Gratulując wyróżnionym, dyrektor M. Majewski podkreślił ich udział w sukcesie firmy coraz bardziej widocznym po trudnych latach kryzysu.



Odnaki Zasłużony Pracownik WSK odebrali: Antoni Bajak, Jan Bartnik, Zbigniew Dąbski, Zbigniew Dec, Jan Dębski, Bogusława Frąć, Krystian Golec, Jerzy Gordon, Ewa Kamińska, Jerzy Kondej, Wiesława Korszeń, Wiesław Kurzępa, Maria Lipa, Bogdan Marczyk, Krzysztof Mendel, Janusz Mendyk, Andrzej Miler, Maria Misterek, Mieczysław Niemiec, Mikołaj Ponikowski, Zbigniew Romaniszyn, Janusz Rosiak, Krystyna Różycka, Krzysztof Rudko, Krzysztof Rybkowski, Ireneusz Skiba, Stanisław Sowul, Waldemar Zacharczuk, Tadeusz Zebrowski i Andrzej Żółkowski.



Remontowy boom

Dokończenie ze str. 1

asfaltowe. Do modernizacji mniejszych uliczek i chodników wykorzystano kostkę brukową. W sumie zaplanowano do remontu około 6,3 tys. mkw., a kosztować to będzie prawie 490 tys. zł.

Kontynuujemy wymianę stolarki okiennej. W tym roku pieniędzy wystarczy na ponad 1 tys. okien. Najwięcej środków otrzymała administracja nr 1, do której należą najstarsze i najbardziej wymagające modernizacji bloki - uzupełnia Marek Słotwiński.



Nowy chodnik bardzo się przydał w tej okolicy, gdyż w okresie ulewnych deszczy i roztopów trudno było tędy przejść.

LIDL I KAUFLAND W ŚWIDNIKU

Dokończenie ze str. 1

uzupełnia Artur Sobóń, naczelnik Wydziału Strategii i Rozwoju Miasta.

Terem przy ul. Kusocińskiego kupiły dwie osoby pochodzące z Ostrowa Wielkopolskiego i Poznania. Ponad połowę zakupiono z rąk prywatnych. Jedynie jedna trzecia działki, stanowiąca część przyszłego parkingu była własnością gminy. - Na jej sprzedaż ogłaszaliśmy już kilkakrotnie przetarg i nikt się nie zgłaszał - dodaje Ryszard Sudol. - Dopiero w tym roku udało się i znalazło się chętni. Plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje tu handel, usługi i komunikację.

Przy ul. Kusocińskiego w bardzo szybkim tempie powstaje sklep spożywczo-przemysłowy sieci Kaufland, zblizny

klasą do Championa. Będzie to pierwsza placówka tej sieci w naszym regionie. Nie ma jej nawet w Lublinie.

- Dla gminy bardzo ważne jest to, że inwestycja niemal w całości realizowana będzie przez firmy lokalne, a dzięki aktywności i skutecznym działaniom władz miasta i powiatu wybudowany zostanie na koszt inwestora chodnik i oświetlenie przy ul. Kusocińskiego, wartości około 400 tys. zł - mówi Artur Sobóń. - Gmina dostarczyła jedynie dokumentację techniczną na oświetlenie, zaś powiat na budowę chodników. Oba zadania, chodniki i oświetlenie, realizowane będą pod naszym nadzorem.

Nie są to jedyny sklepy, do których wkrótce pojedziemy na zakupy. Konsorcjum, spółka zrzeszająca świdnic

kich przedsiębiorców, która kupiła od miasta tzw. dom kultury w budowie, wkracza już w etap zatwierdzenia dokumentacji technicznej na budowę centrum handlowo-usługowo-kulturalnego. To ważna inwestycja, gdyż pokazuje, że w skuteczny sposób można konkurować z dużymi sieciami sklepów zrzeszając się i budując podobne obiekty. Prace remontowe rozpoczną się w „straszny dworzec” jeszcze w tym roku, natomiast właściciwa adaptacja rozpocznie się w 2005 roku. Pierwsi klienci pojawią się w centrum za rok, w Lidlu we wrześniu, zaś w Kauflandzie w grudniu tego roku.

Warto podkreślić, że każda z powstających placówek zatrudni co najmniej kilkudziesięciu mieszkańców naszego miasta. Lidl już rozpoczął nabór, ogłoszenia Kauflandu mają się wkrótce pojawić w prasie.

dan

Dokończenie ze str. 1
Jak długo trwały starania o certyfikaty?

Rozpoczęliśmy je w połowie kwietnia, a więc przed czterema miesiącami.

Podobno w „starych” krajach unijnych uzyskanie certyfikatu może trwać nawet do 3 lat...

Na europejską miarę

Spotykaliśmy się z kolegami z ośrodków zagranicznych, którzy nie wierzyli, że certyfikaty można wywalczyć tak szybko. Mieliśmy jednak nad nimi sporą przewagę. Przede wszystkim dysponujemy bardzo doświadczoną kadrą praktyków, zarówno w Zakładzie Badawczo-Rozwojowym, Pionie Zapewnienia Jakości, jak i Ośrodku Szkolenia Lotniczego i Zawodowego. Są to ludzie, którzy wielokrotnie stali się z różnymi rozwiązaniami obowiązującymi w wielu krajach i niejako z marszu potrafili napisać kilka tysięcy procedur składających się dziś na nasz system szkolenia. Procentuje również ponadczterdziestoletnie doświadczenie ośrodka,

który wykształcił już ponad 7 tysięcy osób personelu lotniczego z kraju i całego świata. Inni nie dysponują takim potencjałem. Poza tym nie ukrywam, że w grę wchodziła ogromna motywacja. Mieliśmy przecież w pewnym sensie nóż na gardle. Muszę również podkreślić doskonałą współpracę z Urzędem

Lotnictwa Cywilnego, którego pracownicy maksymalnie skracali czas rozpatrywania naszej sprawy.

Odniesienie więc duży sukces. Jesteście dzisiaj monopolistami na skalę kraju. Czy stawia to ośrodek w uprzywilejowanej pozycji?
Naturalnie. Kilka innych ośrodków w Polsce próbuje zdobyć oba certyfikaty, ale trudno na razie określić, kiedy ich zabiegów przyniesie sukces. Tym większa satysfakcja i nadzieja na rozwój działalności, zwłaszcza że mamy szansę zdobycia nowych klientów z państw Europy Środkowo-Wschodniej, którzy posługują się naszymi statkami powietrznymi.

A co z pilotami i mechanikami z Zachodu? Szkolenie w Polsce jest chyba tańsze niż w wielu innych państwach Unii...

Nawet 8-10-krotnie. Uzyskane przez nas certyfikaty są dokumentami unijnymi. Uprawnienia zdobyte u nas obowiązują w całej Europie.

Czy po kilku miesiącach gorączkowej pracy zapanuje teraz w ośrodku spokój?

Wręcz przeciwnie. Przed nami kolejne zadania w postaci opracowania następnych procedur. Dojdą również nowe kontrole. Poza ULC kontrolować nas będą instytucje unijne. Pierwszej kontroli spodziewamy się już w najbliższych tygodniach. Jednak biorąc pod uwagę, że ich celem będzie utrzymanie jak najwyższego poziomu szkolenia pilotów i mechaników lotniczych, nie traktujemy ich jak dopustu bożego.

Jan Mazur

OSIEDLE POLESIE

Lokalizacja: Świdnik, ul. Kasperka/ ul. Stachonia

OFERUJEMY:

- funkcjonalne mieszkania od 26 mkw,
- gwarantowaną cenę sprzedaży,
- hipoteczną własność gruntu,
- korzystne raty,
- profesjonalną obsługę.

BURA HANDLOWE:



LUBINVEST

Świdnik, ul. Stachonia 2/10, tel. 469-23-66, 0 602-364-198

Lublin, ul. biskupa Mariana Fulmana 7, tel. 744-66-82, 744-66-83



Pieluchomajtki refundowane
Seni, Tena, Egosan

Apteka „Iris” w supermarkecie **Champion**
otwarta codziennie - także w niedzielę

R-18

Nowo otwarta **APTEKA** przy targu

zaprasza na zakupy
codziennie od 8.00 - 20.00
sobota od 8.00 - 14.00

Świdnik, ul. Okulickiego 8 „i” (pawilony przy targu)

R-43